

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki (przewodniczący)

SSN Romuald Dalewski (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Żywicka

w sprawie z odwołania W. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu

o rentę z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 marca 2024 r.,

zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 19 kwietnia 2023 r., sygn. akt III AUa 879/21,

**uchyla zaskarżony wyrok pozostawiając rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w Opolu, decyzją z 5 października 2018 r., na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz Rozporządzenia (WE) 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz.UE L 166 z dnia 30 kwietnia 2004 r.) oraz Rozporządzenia (WE) 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczące wykonywania rozporządzenia (WE) 883/2004 w sprawie koordynacji systemów

zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz.UE L 284 z dnia 30 października 2009r.), odmówił W. G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Organ rentowy wskazał, że Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z 24 września 2018 r. nie stwierdziła u w/w niezdolności do pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony domagając się pozytywnego rozpatrzenia sprawy.

Wyrokiem z 1 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 maja 2018 r., do 19 sierpnia 2020 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że W. G. urodził się [...]1958 r. z zawodu jest elektrykiem - elektromonterem. Obecnie nie pracuje.

28 maja 2018 r. odwołujący wniósł o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Rozpoznano u niego stan po usunięciu polipa łagodnego esicy prawidłowy, nieżyt błony śluzowej żołądka i przelyku bez upośledzenia stanu odżywienia, miażdżycę tętnic szyjnych zaawansowaną i miażdżycę tętnic kończyn dolnych z zachowanym przepływem do obwodu, zespół bólowy kręgosłupa z ograniczeniem ruchomości bez objawów korzeniowych, zespół kanału nadgarstka prawego, cukrzycę typu 2 leczoną metodą terapii skojarzonej (insulina oraz doustne leki przeciwcukrzycowe). Z powodu tych schorzeń odwołujący nie jest niezdolny do pracy.

Biegły chirurg nie stwierdził u odwołującego chorób z zakresu swej specjalności, której powodowałyby długotrwałe upośledzenie zdolności do pracy. Miażdżycowe zwężenie tętnic szyjnych może być leczone operacyjnie w ramach zasiłku chorobowego. Odwołujący otrzymał skierowanie do leczenia operacyjnego, którego nie podjął z obawy przed zabiegiem. W opinii biegłego leczenie lub jego odmowa jest prawem chorego ze wszystkimi konsekwencjami zdrowotnymi i orzecznictwymi. Inne choroby z zakresu chirurgii znajdują się w zaawansowaniu wymagającym jedynie leczenia ambulatoryjnego i nie powodują upośledzenia zdolności do pracy.

Biegła ortopeda stwierdziła zespół bólowy kręgosłupa z ograniczeniem ruchomości przy zachowanej gibkości, przy ujemnych objawach korzeniowych, objawowy zespół kanału nadgarstka prawego, bolesne ruchy barku prawego i

stawu biodrowego prawego, chód sprawny. W rtg kręgosłupa widoczne są zmiany dyskopatyczno-zwyrodnieniowe w postaci: zwężenia przestrzeni międzykręgowych i osteofitów. W rtg barku prawego widoczne są zmiany zwyrodnieniowe stawu obojczykowo-barkowego i głowy kości ramiennej. W rtg rąk widoczne są wczesne zmiany zwyrodnieniowe nadgarstków. Nie stwierdzono istotnych funkcjonalnie zaników mięśniowych, przykurczów stawowych i zniekształceń kończyn. W opinii biegłej ortopedy obecny stan narządu ruchu nie narusza w sposób istotny sprawności motorycznej organizmu i nie upośledza wydolności chodu. Odwołujący wymaga okresowej kontroli lekarskiej, systematycznego usprawniania, leczenia fizykoterapeutycznego i farmakologicznego zaostreń zespołu bólowego kręgosłupa i stawów kończyn, unikania przeciążeń, kształtowania zachowań prozdrowotnych, ale nie jest częściowo, ani całkowicie niezdolny do pracy. Istniejące u odwołującego dolegliwości i schorzenia narządu ruchu nie osiągnęły takiego stopnia zaawansowania klinicznego, by powodować długotrwałą niezdolność do pracy. Zespół kanału nadgarstka prawego wymaga leczenia operacyjnego, które można przeprowadzić w ramach, zasiłku chorobowego. Wskazane byłoby orzekanie stopnia niepełnosprawności.

Biegła diabetolog wskazała, iż odwołujący - w zakresie samej tylko cukrzycy - nie jest niezdolny do pracy. Cukrzyca leczona jest metodą terapii skojarzonej, z użyciem pojedynczej małej dawki insuliny podawanej na noc. Biegła nie stwierdziła cech zaawansowanych przewlekłych powikłań cukrzycy.

Z kolei biegły kardiolog rozpoznał niewydolność nerek z zespołem „małego rzutu” defekt hemodynamiczny. Według biegłego odwołujący jest częściowo niezdolny do pracy przed dniem 24 września 2018 r., a od 18 czerwca 2019 r. całkowicie niezdolny do pracy.

W pisemnej opinii uzupełniającej z 15 października 2019 r. biegła diabetolog podkreśliła, że w zakresie samej cukrzycy odwołujący nie był i nie jest niezdolny do pracy.

Biegły psychiatra rozpoznał u odwołującego mieszane zaburzenia rzekomo nerwicowe w przebiegu schorzeń somatycznych do obserwacji. Biegły wskazał, iż aktualne dolegliwości psychiczne powoda są objawowym składnikiem jego chorób somatycznych, miażdżycy oraz niewydolności nerek i należy je traktować jako

jeden z przejawów tych schorzeń. W przypadku gdyby łączna ocena stanu somatycznego powoda nie uzasadniała orzeczenia niezdolności do pracy, celowe było by powołanie biegłego psychologa dla wykrycia możliwego defektu organicznego. W przeciwnym wypadku badanie psychologiczne może się odbyć za pół roku w trybie ambulatoryjnym (będzie miało wówczas większą wartość diagnostyczną). W odniesieniu do samej wydolności psychicznej odwołującego według stanu z września 2018 r., brak jest podstaw do obalenia orzeczenia Komisji Lekarskiej z 14 września 2018 r.

Wobec podnoszonych zastrzeżeń Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego nefrologa.

Biegła rozpoznała u odwołującego cukrzycę typu II i nadciśnienie tętnicze. W jej ocenie odwołujący nie jest osobą niezdolną do pracy z powodu choroby nerek. Funkcja nerek zachowana jest prawidłowo, pozostałe parametry: morfologia krwi, mocznik, kwas moczowy, badanie moczu patologicznych odchyleń nie wykazują. Odwołujący wymaga kontroli w Poradni Diabetologicznej i Poradni Hipertensjologicznej.

Na rozprawie 19 maja 2021 r. biegła nefrolog wskazała, że ostra niewydolność nerek była w 2019 r. Jest to stan odwracalny, który uległ poprawie, czego dowodem jest fakt, że w 2020 r. funkcja nerek była prawidłowa. Ostłą niewydolność nerek albo się leczy, albo przechodzi w postać przewlekłą. W przypadku odwołującego nastąpiła całkowita remisja. W 2020 r. funkcja nerek jest zachowana bardzo dobrze. Przed hospitalizacją nie można uznać, by odwołujący był niezdolny do pracy. Natomiast na 2018 r. można było uznać częściową, okresową niezdolność do pracy do końca grudnia 2020 r. Jednocześnie biegła nie zgodziła się z całkowitą niezdolnością do pracy. Ostatecznie w ocenie biegłej odwołujący przed 24 wrześniem 2018 r. był częściowo niezdolny do pracy do dnia badania.

Sąd Okręgowy podniósł, że w opinii biegła nefrolog, po zapoznaniu się z dokumentacją i po przeprowadzeniu badania odwołującego, stwierdziła, iż jest on częściowo niezdolny do pracy przed dniem 24 września 2018 r. do dnia badania przez biegłą, tj. do 19 sierpnia 2020 r.

Sąd Okręgowy ocenił opinie, w tym opinie uzupełniające, jako sporządzone w rzetelny i jasny sposób, w oparciu o zebraną w sprawie i przedstawioną biegłym dokumentację lekarską, wywiad uzyskany od strony oraz na podstawie osobistych spostrzeżeń poczynionych w trakcie badania odwołującego. Opinie nie zawierały, ocenie Sądu, niejasności, sprzeczności, luk, a ich konkluzje były konkretne i przekonujące. Biegli w sposób należyty uzasadnili swoje wnioski, a zaprezentowana przez nich argumentacja poddawała się weryfikacji dokonywanej przez Sąd. Wnioski opinii w żadnym momencie nie były oderwane od pozostałych zgromadzonych w sprawie materiałów dowodowych i w sposób pozbawiony wewnętrznych sprzeczności wynikały z poprzedzających je rozważań. Biegli wyraźnie wskazali dokumentację medyczną, z którą się zapoznali oraz szczegółowo opisali wyniki bezpośrednich badań odwołującego. Badania przedmiotowe służyły obiektywnej weryfikacji zgłaszanych dolegliwości. Wiedza, doświadczenie zawodowe i życiowe oraz rodzaj przeprowadzonych badań przez biegłych lekarzy, pozwalały na dokonanie szczegółowej, wszechstronnej i obiektywnej oceny stanu zdrowia W. G..

Sąd Okręgowy nie uwzględnił jednak sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłego kardiologa. Biegły wypowiadał się bowiem o schorzeniach, z których nie posiada on specjalizacji. Po skonfrontowaniu z opinią biegłej nefrolog, biegły kardiolog ostatecznie wycofał się ze swoich opinii. Natomiast odnosząc się do podniesionych wcześniej przez odwołującego zarzutów Sąd Okręgowy uznał, że zastrzeżenia nie znajdowały potwierdzenia w dokumentacji medycznej zawartej w aktach sprawy jak i w wynikach badań przeprowadzonych przez biegłych lekarzy sądowych. W treści opinii biegli ortopeda, chirurg, psychiatra, diabetolog wyraźnie rozróżnili i rozdzielili okoliczności przemawiające za nie zaliczeniem odwołującego do osób niezdolnych do pracy. Opinie te uwzględniają w całości dokumentację medyczną złożoną przez odwołującego zarówno w toku postępowania przed organem rentowym, jak i w postępowaniu sądowym. Jednocześnie z treści opinii sporządzonych przez w/w biegłych sądowych w sposób stanowczy i jasny wynika, że stan zdrowia odwołującego nie uzasadnia zakwalifikowania go jako osoby niezdolnej do pracy z powodu schorzeń ortopedycznych, psychiatrycznych i diabetologicznych.

Sąd Okręgowy podniósł, że w sprawie opinie sporządzone przez w/w biegłych spełniają wszystkie kryteria stawiane im przez przepisy prawa, a także wyjaśniają wszelkie wątpliwości odnośnie stanu zdrowia odwołującego przy uwzględnieniu całości dokumentacji medycznej złożonej przed organem rentowym, jak i w toku postępowania.

Sąd pierwszej instancji uznał za bezprzedmiotowy, zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania, wniosek odwołującego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego chirurga naczyniowego i pominął go. Zaś organ rentowy nie ustosunkował się do opinii biegłej nefrolog oraz nie zgłosił do niej zastrzeżeń. Uzupełniającej opinii biegłej nefrolog, złożonej na rozprawie 19 maja 2021 r., nie kwestionował także odwołujący.

Sąd Okręgowy przechodząc do rozważań prawnych wstępnie odwołał się do treści przepisów art. 57 ust. 1, art. 58, art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2021 r., poz. 291).

Sąd Okręgowy przypomniał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie pozostawało czy W. G. jest osobą częściowo niezdolną do pracy i czy zasadne jest przyznanie mu prawa do renty z tego tytułu. Poza sporem pozostawało to, iż odwołujący spełnił pozostałe warunki do otrzymania świadczenia rentowego. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym całkowicie wiarygodnej opinii biegłej nefrolog, częściowa niezdolność odwołującego do pracy powstała przed wydaniem decyzji, a więc przed 24 września 2018 r., i trwała do 19 sierpnia 2021 r., tj. do dnia badania przez biegłą. Powyższe oznacza, że odwołujący spełnił przesłanki przyznania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 19 kwietnia 2023 r., uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wniesiona przez organ rentowy apelacja prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania celem przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że prawidłowo przywołał Sąd Okręgowy materialnoprawne podstawy swego rozstrzygnięcia.

Dalej Sąd Apelacyjny podniósł, że apelujący zarzuca sprzeczność między końcowymi wnioskami biegłej nefrolog a zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, kwestionując przydatność opinii dla rozstrzygnięcia sprawy. Jest to zarzut uzasadniony.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w uznaniu sądu pierwszej instancji - co wprost wynika z treści pisemnego uzasadnienia orzeczenia - „ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym całkowicie wiarygodnej opinii biegłej nefrolog, wynika częściowa niezdolność odwołującego do pracy powstała przed wydaniem decyzji, a więc przed 24 września 2018 r., i trwająca do 19 sierpnia 2021 r., tj. do dnia badania przez biegłą. Konfrontacja tego stwierdzenia (stanowiącego podstawę do wydania orzeczenia na korzyść, odwołującego) z treścią materiału dowodowego sprawy prowadzi Sąd Apelacyjny do wniosku, iż oceniając opinię biegłej nefrolog sąd dopuścił się pogwałcenia zasady swobodnej sędziowskiej oceny dowodów.

Sąd Apelacyjny podniósł, że każda opinia sporządzona przez biegłego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., to jest na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Oznacza to, że jako dowód w sprawie opinia nie jest oceniana pod kątem wiarygodności, rozumianej jako zgodność z rzeczywistością, lecz pod kątem logiczności i rzetelności wnioskowań. Dowód z opinii biegłego jest prawidłowo przeprowadzony wówczas, gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób

nieposiadających wiadomości specjalnych. Nade wszystko opinia winna być więc wewnętrznie spójna i logiczna. Tymczasem cech tych opinia złożona na etapie postępowania pierwszo instancyjnego w żadnej mierze nie wypełnia. Opinia pierwotna - znajdująca się na k. 124 - przywołuje epizod ostrej niewydolności nerek w roku 2019 r. oraz aktualną w dacie opiniowania prawidłową funkcję nerek wynikającą z badań laboratoryjnych (stężenie hemoglobiny, kreatyniny i mocznika prawidłowe). W opinii biegłej z powodu choroby nerek nie występuje niezdolność do pracy odwołującego. Tymczasem słuchana na rozprawie 19 maja 2021 r. biegła wyjaśniała, co następuje: na pytanie Przewodniczącego co do niezdolności do pracy odwołującego na datę decyzji to jest na 5.10.2018 r. biegła podała: „ja na ten temat nie wiem za bardzo, bo ostra niewydolność nerek była w 2019 r., i to jest stan odwracalny, który uległ poprawie, czego dowodem jest fakt, że w roku 2020 (badanie przez biegłą) funkcja nerek była całkowicie prawidłowa”. Dalej biegła naprowadzała, że stan taki ulega wyleczeniu albo przechodzi w postać przewlekłą, natomiast u odwołującego funkcja filtracyjna nerek w roku 2020 była całkowicie prawidłowa, także przy występujących schorzeniach współistniejących w postaci nadciśnienia tętniczego i cukrzycy. Dalej biegła podała dwie sprzeczne tezy: - odnosząc się do opinii biegłego kardiologa wyjaśniła, że jeżeli w roku 2018 ta ostra niewydolność nerek powodowała zmniejszenie funkcji filtracyjnej, to do czasu poprawy można było to uznać (częściową niezdolność do pracy). Równocześnie natomiast wyjaśniła, że: „przed hospitalizacją w 2019 r., nie można uznać, że odwołujący jest częściowo niezdolny do pracy.

Sąd Apelacyjny wskazał, że w opinii kardiologicznej, na którą powołuje się biegła nie naprowadzono żadnych wyników badań sprzed hospitalizacji w roku 2019 r., które mogłyby wskazywać na zmniejszenie funkcji filtracyjnej nerek. Co więcej - Sąd nie uwzględnił ostatecznie sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłego kardiologa. Jak zaznaczył w uzasadnieniu: „Biegły wypowiadał się o schorzeniach, z których nie posiada specjalizacji. Po skonfrontowaniu z opinią biegłej nefrolog, biegły kardiolog ostatecznie wycofał się ze swoich opinii (opinia uzupełniająca). Z kolei na pytanie Przewodniczącego, czy na podstawie dostępnej dokumentacji medycznej odwołującego można określić stan zdrowia odwołującego na październik 2018 r. biegła naprowadziła, że „wtedy to jeszcze było przez tą

ostrą niewydolnością nerek, było nadciśnienie tętnicze i cukrzyca i ewentualnie szło w kierunku tej ostrej niewydolności i to wyleczono”. Dalej biegła podała, że „można by uznać okresową częściową niezdolność do pracy na okres np. do daty badania bo tak napisał dr B. i wycofał się z całkowitej niezdolności do pracy odwołującego” i dalej „umówmy się, że do grudnia 2020 r. (...), tak żeby rok zakończyć”. Ostatecznie biegła „zgodziła się z opinią kardiologa co do częściowej niezdolności do pracy przed 24 września 2018 r., przy czym w dacie jej badania już było wszystko dobrze”. Jest to w uznaniu Sądu Apelacyjnego całkowicie dowolne twierdzenie, nie poparte materiałem medycznym, co więcej uznające za wiodącą opinię kardiologa, który wypowiadał się co do schorzeń nefrologicznych a nie kardiologicznych, a ostatecznie z twierdzeń swych się wycofał, co sąd I instancji, jak wskazano wyżej, wyraźnie zaakceptował.

Sąd drugiej instancji wskazał, że sąd rozpoznający sprawę nie może oprzeć swego ustalenia wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów składających się na trafność jej wniosków końcowych. Mimo opisanych wyżej tak istotnych nieścisłości sąd pierwszej instancji wydał zaskarżony apelacją wyrok korzystny dla odwołującego. Zaakcentować należy, że to na sędzie orzekającym spoczywa każdorazowo obowiązek czuwania nad prawidłowością przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych.

Sąd Apelacyjny podniósł, że w ramach apelacji pełnej, a wobec opisanych wyżej nieścisłości i sprzeczności, podjął próbę uzyskania od biegłej nefrolog opinii końcowej, w której zgodnie z jego zaleceniem biegła - miała odpowiedzieć na następujące pytania: -jakie dokumenty medyczne leczenia odwołującego wskazują na schorzenia nerek, jakie zawarto w nich rozpoznania, czy są prawidłowe biorąc pod uwagę diagnostykę szpitalną i jej wyniki, - czy u odwołującego występowało schorzenie nerek przed hospitalizacją z 2019 r., - czy schorzenie nerek ujawnione w trakcie tej hospitalizacji powodowało częściową niezdolność do pracy, od kiedy i na jaki okres; czy i dlaczego można uznać powstanie niezdolności przed hospitalizacją w 2019 r., jaka jest jej data początkowa i z czego wynika, - jakie czynniki spowodowały zmianę początkowego negatywnego stanowiska biegłej.

Sąd Apelacyjny podniósł, że w odpowiedzi na powyższe w lakonicznej opinii złożonej 14.12.2022 r. biegła podtrzymała swą pierwotną opinię z 2020 r., uznając brak niezdolności do pracy odwołującego. „Dla rzetelności opinii - jak naprowadziła - można wnosić o aktualne wyniki badań”. Powyższe stanowisko biegłej świadczy o konieczności dyskwalifikacji wszystkich złożonych do sprawy opinii biegłej nefrolog, jako dowolnych i wzajemnie się wykluczających. Ponadto z końcowego zdania opinii uzupełniającej wynika także całkowity brak zrozumienia przez biegłą zasad orzekania w sprawach rentowych. Niezdolność jest bowiem oceniana na datę opinii, zaś sugestia biegłej co do uzależnienia rzetelności opinii od aktualnych wyników diagnostycznych zaprzecza tej zasadzie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postawiony w apelacji zarzut dotyczący naruszenia art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie uznać należy za przedwczesny z przyczyn omówionych wyżej.

Sąd Apelacyjny w konkluzji wskazując na powyższe podniósł, że koniecznym w sprawie staje się przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości, to jest dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego nefrologa i kardiologa celem ustalenia, czy odwołujący wykazywał się niezdolnością do pracy, od kiedy i na jaki okres.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego zażalenie wniósł organ rentowy. Skarżący zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu zażaleniowym.

Zaskarżonemu wyrokowi organ rentowy zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 386 § 4 w zw. z art. 382 k.p.c., przez błędne zastosowanie i uznanie przez Sąd drugiej instancji, iż pomimo uzupełnienia w toku postępowania apelacyjnego postępowania dowodowego (przez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłej nefrolog) zachodzi konieczność uchylenia wyroku sądu pierwszoinstancyjnego celem przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości oraz przy nie rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu wniosku organu rentowego zawartego w apelacji o

przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego nefrologa niż ten, który wydawał opinie przed Sądem Okręgowym w Poznaniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie organu rentowego zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wymaga przypomnienia, że zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Ponieważ zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, ocenie w tym postępowaniu zażaleniowym może być poddana jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast zarówno merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak i prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, bądź czy w rachubę wchodziła podstawa nieważności postępowania. Tylko wystąpienie tych przesłanek ma znaczenie w postępowaniu wywołanym wniesionym zażaleniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z 10 czerwca 2014 r., III PZ 6/14, LEX nr 1486981; z 30 września 2014 r., III UZ 9/14, LEX nr 1515151; z 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z 20 lutego 2015 r., LEX nr 1677146; z 22 lipca 2015 r., I UZ 6/15, LEX nr 1767098; z 14 lipca 2016 r., II UZ 22/16, LEX nr 2080525; z 24 listopada 2017 r., III CZ 35/17, LEX nr 2459681).

Sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. może zatem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości bądź na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. stwierdzi, że zachodzi podstawa do stwierdzenia nieważności postępowania w sprawie. Ponadto w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że zaistnienie przesłanek do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, nie statuuje obowiązku, a jedynie możliwość rozstrzygnięcia kasatoryjnego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 lipca 2009 r., II PK 311/08, LEX nr 533041; z 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, LEX nr 75293; z 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00, OSNP 2004 nr 3, poz. 46).

Jak wspomniano wyżej, w art. 386 § 4 k.p.c., zostały sformułowane dwie przyczyny uchylenia wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Są nimi nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

U podstaw wydanego przez Sąd Apelacyjny orzeczenia kasatoryjnego legła druga z przesłanek, a mianowicie konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny podniósł, że w sprawie koniecznym staje się przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości, to jest dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego nefrologa i kardiologa celem ustalenia, czy odwołujący wykazał się niezdolnością do pracy, od kiedy i na jaki okres. Odnośnie do przewidzianej w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c., drugiej przesłanki uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, należy zauważyć przede wszystkim, że wiąże się ona wyłącznie z potrzebą (wymaganiem) przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania nie powinny być interpretowane rozszerzająco. Nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego. Kierując się wykładnią językową jest pewne, że sąd drugiej instancji nabywa uprawnienia kasatoryjne wyłącznie wówczas, gdy w sprawie nie przeprowadzono postępowania

dowodowego albo przeprowadzono dowody na okoliczności nieistotne w sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z 3 marca 2016 r., II CZ 110/15, LEX nr 2009506; z 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX nr 1677146; z 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 146 i powołane tam orzecznictwo). Dodatkowo podkreślenia wymaga, że w obecnym stanie prawnym ze względu na przyjęty model apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego. A zatem usunięcie wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na ich znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w drugoinstancyjnym - a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, LEX nr 1422036 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55 z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego).

Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw uzasadniających zastosowanie przez Sąd drugiej instancji art. 386 § 4 *in fine* k.p.c., drugiej przesłanki uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie pozostawało ustalenie czy ubezpieczony jest osobą częściowo niezdolną do pracy i czy zasadne jest przyznanie mu z tego tytułu prawa do renty. Sąd Okręgowy celem ustalenia czy odwołujący spełnia warunki do otrzymania świadczenia rentowego przeprowadził postępowanie dowodowe w tym zakresie przytaczając i oceniając opinie biegłych tj. biegłego chirurga, biegłą ortopedę, biegłą diabetolog, biegłego psychiatrę i biegłego kardiologa oraz opinię uzupełniającą biegłej diabetolog. Zaś wobec podnoszonych w sprawie zastrzeżeń Sąd przeprowadził dodatkowo dowód z opinii biegłej nefrolog. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym całkowicie wiarygodna opinia biegłej nefrolog, daje podstawy do przyjęcia częściowej niezdolności odwołującego się do pracy.

Natomiast Sąd Apelacyjny dostrzegając w opinii biegłej nefrolog nieścisłości i sprzeczności podjął próbę uzyskania od niej opinii końcowej, w której biegła

zgodnie z jego zaleceniami miała odpowiedzieć na zdane przez Sąd pytania. Sąd Apelacyjny podniósł, że biegła złożyła lakoniczną opinię w której podtrzymała opinię pierwotną z 2000 r. uznając brak niezdolności do pracy odwołującego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko biegłej świadczy o konieczności dyskwalifikacji wszystkich złożonych do sprawy opinii biegłej nefrolog, jako dowolnych i wzajemnie wykluczających się.

Wymaga zauważenia, że stwierdzone przez Sąd Apelacyjny nieścisłości w opinii biegłej nefrolog nie wiążą się z potrzebą przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości a mogą jedynie prowadzić do odpowiedniego uzupełnienia materiału dowodowego w postępowaniu w drugiej instancji w postaci opinii innego biegłego nefrologa lub dokonania ustaleń na podstawie już zebranego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny (bowiem Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłej nefrolog).

Reasumując w postępowaniu przed Sądem Okręgowym były poddane ocenie opinie kilku biegłych i na tej podstawie Sąd Okręgowy wydał wyrok przyjmując, że odwołujący jest częściowo niezdolny do pracy i przysługuje mu prawo do renty. Sąd Apelacyjny odmiennie ocenił zebrany materiał dowodowy i opinia uzupełniająca sporządzona przez biegłą nefrolog jest dla niego dalej nieścisła. Jednakże odmienia ocenia dowodów zebranych w sprawie nie oznacza, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Podzielając zatem zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 386 § 4 k.p.c. przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ms]

